

Zapowiedz się jasno bardzo, by nagle przyćmić wszystko.
Dopełnij siebie i mnie, głośno i cicho.
Zapowiedz, by nie usnęła czujność,
zapowiedz, jak chcesz.
a ja zachęcam. mocno, mocno, mocno zachęcam cię.

wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.

musiałam się zmieniać, wciąż się oddawać
poruszać się, przekształcać, budować i spalać
walczyć o energię, umieć przetrwać bez niej
traciłam czujność traciłam co moje. co wrodzone.
spadałam w nieznaną
w przypadkową stronę.

wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.

poczytajmy, pokaż ach daj swoją rękę
wejdźmy poczujmy bajkę ze wzmożonym pigmentem,
gdzie się zaczynasz, gdzie jest Cię najwięcej?
w jakim świetle pokazuje Cię ostatnie ujęcie?